

ZIEMIA LUBELSKA

PISMO CODZIENNE.

Radakcja i Administracja: Gubernatorska № 8. — Skrzynka pocztowa № 50. — Adres telegraficzny: „Ziemia — Lublin”.

Cena prenumeraty:
W Lublinie bez odnośnienia: miesięcznie 1,40 hal., kwartalnie 4 kor., półrocznie 8 kor., rocznie 16 kor., z odnośnieniem miesięcznie 1,80, kwartalnie 5,20, półrocznie 10,40, rocznie 20,80, na prowincji: miesięcznie 2,60 hal., kwart., 7,50 h., półrocznie 15 h., rocznie 30 h.

Cena ogłoszeń:
Wiersz pełn. lub jego miejsce każdorazowo Prasad tekstem 1 kor. 20 hal., wśród tekstu 2 kor. na tekstem 40 hal. Nekrologi 70 h. Na ostatniej str. 60 hal. W dwójnym na wyraz 10 h. W działach adresowych 4 h. Zaliczki za 100 na prow. 2 h., w miesiącu 1 h.

W sprzedaży ulicznej „Ziemia Lubelska” poranna kosztuje 8 halerzy popołudniowa 6 halerzy.

REKOPISOW NIE ZWRACA SIĘ.

„DZIAŁA” (gm. hotelu TEATR Europejski.)
Tajemniczy przestępca
Dramat detektyw w 5 częściach

Wielka bitwa na Zachodzie.
Próba przerwania frontu niemieckiego nad Aisną.
Walka artylerji na linii Kowel—Łuck.
Wczorajsze komunikaty niemieckie.

BERLIN, 17.4. (BK.) Komunikat niemiecki pod datą 16.4.

Zachodnia widownia wojny.

Na północnym brzegu Scarpe nasz niszczycielski ogień powstrzymał fale angielskiego ataku w ten sposób, iż atak nie został wykonany. Także na północ-wschód od Creslles nasz ogień spowodował rozbiście angielskiego ataku, przyczem nieprzyjaciel poniósł dotkliwie straty. Na północ od drogi Arras Cambrai uderzenie naszych wojsk odrzuciło nieprzyjaciela ku L. gincourt i Bonisles. Do krwawych strat walczących tam Australczyków dołączyła się po stronie nieprzyjaciela strata 475 jeńców, 15 wziętych przez nas karabinów maszynowych oraz 22 dział, które zdobyliśmy i zdemontowaliśmy. Pod St. Quentin ogień artylerji znowu wzmożł się.

Mędzy O'zą i Aisną pod Vauxillon i Chivres został rozbity, silnym ogniem poprzedzony, atak francuski. Pod Soissons do Reims i w zachodniej części Szampanji toczy się walka ogniowa, z poważnym udziałem artylerji i miotaczy min. Po rozbiściu w dn. 15.4. nieprzyjacielskich ataków wywiadowczych dziś rano na wąskim odcinku rozgorzała bitwa piechoty.

W dolinie Lotaryngji i przy fortach burgundzkich działania francuskie oddziałów atakujących pozostały bezskutecznymi.

Atak nieprzyjacielskich lotników skierowany przeciwko naszym balonom na uwięzi na linii Aisny był bezskutecznym. Między Soissons i Verdun nieprzy-

jaciel stracił wczoraj 11 samolotów, z których większość należała do najnowszego typu Spada.

Wschodnia widownia wojny.

Węgole słaba działalność bojowa. Tylko na linii kolei Kowel Łuck artylerja rosyjska dała przeciwko naszym stanowiskom około 10000 strzałów. Wysuwające się naprzód działy rosyjskie zostały odparte.

Macedońska widownia wojny.

Nie było żadnych szczególnych wydarzeń.

BERLIN, 17.4. (B. K.) Urzędowy komunikat niemiecki donosi pod datą 16.4. wieczorem.

Nad Aisną po dziesięciogodniowym masowym ogniu rozpoczął się na szeroką skalę zakrojony atak francuski, amierzający do przerwania naszego frontu. Na przestrzeni 40 kilometrów atakowanego frontu toczy się gwałtowna walka o nasze przednie stanowiska.

Na wschodzie nic ważnego.

Na morzach.

BERLIN, 17.4. (BK) Według ostatnich informacji nasze łodzie podwodne zatopily na morzu Śródziemnym 6 parowców i 4 żaglowce o 40782 tonnach objętości, w tym angielski krążownik pomocniczy typu Otway o 12000 tonnach objętości.

Bazylja przeciwko Niemcom.

BERLIN, 17.4. (BK.) Tutejszy poseł Brazylii zawiadomił rząd niemiecki o zerwaniu przez Brazyję stosunków dyplomatycznych z Niemcami i zażądał paszportów. Powodem zerwania jest zato-

planie przez Niemciami łódź podwodną brazylijskiego statku „Parana”.
O formę rządu w Rosji

STOCKHOLM, 17.4. (tel. wł.)

W organie Milukowa „Riecz” przynaję, że prawie trzy czwarte Rosji dzisiejszej są za republikę. Za republikańskim ustrojem oświadczy się podobno przewaźna część ludności, w której coraz bardziej przybiera górę kierunek radykalny i przeciwmonarchiczny. Pismo raz jeszcze zwraca uwagę, czy nie będzie wczesny i czy lepiej nie odpowiednio obecny stanowi i stosunkom wewnątrzrosyjskim urządzenie konstytucyjnej monarchji. Kadełci ze swej strony nie zamierzają występować otwarcie przeciw woli i stanowisku większości mieszkańców, lecz uważają za swój obowiązek podkreślić wszystkie daleko idące następstwa nadchodzącej decyzyi ostatecznej.

Prawicowcy w Rosji.

STOCKHOLM 17.4. (tel. wł.)

Organ nacjonalistów piatrogrodzkich „Nowoje Wremia” podnosi, że w Rosji stoczone będą niewątpliwie jeszcze bardzo ciężkie walki wewnętrzne. Prawicowcy bowiem nie dają za wygrane i gotują się potajemnie do wznowienia w odpowiedniej chwili walki z kierunkami rewolucyjnymi. Przywódcy rewolucji wiedzą doskonale o tych przygotowaniach reakcji, i nie lekceważą ich też ze swej strony, lecz spodziewają się, że ostateczny wynik wojny przyczyni się sam przez się do złamania dawniejszej potęgi prawicowców.

kłego i wskutek zniesienia różnych ograniczeń wyznaniowych, Watykan uznał nowy tymczasowy rząd rosyjski.

Do Rzymu ma wyruszyć niebawem nowo mianowany poseł przy Watykanie, oraz jeden z delegatów nowo utworzonej komisji polskiej w charakterze urzędowym.

Wstrzymanie wydania miljarda marek polskich.

Warszawski korespondent „Ill. Kur. Codz.” donosi pod datą 15.4.

Dotyczy się ze sfer bankowych. Zapowiedziana przez władze niemieckie na kwiecień — otwarcie polskiej krajowej kasy pożyczkowej i wydanie w związku z tam — sumy 1 miljarda marek polskich — odłożone zostało na miesiąc maj.

Poprzednio mówiono, iż funkcjonowanie tej kasy i puszczenie w obieg polskiej monety markowej nastąpi 16 kwietnia, pózniej przesunęto ten termin na 26 kwietnia, a obecnie mówi się nie oznaczając terminu, o miesiącu maju.

Powodem tego przesunięcia terminu są podobno nieporozumienia, jakie zaszły między udziałowcami polskiej kasy pożyczkowej. Jak wiadomo — głównym akcjonariuszem kasy — ma być rząd niemiecki, pomocznymi niektórymi banki niemieckie.

O utworzenie Państwa Żydowskiego.

Sprawa Palestyny.

W związku z ostatnimi wydarzeniami na terenie wojennym w Azji mniejszej wyłoniła się ponownie kwestja Syrii i Palestyny.

W Anglii objawily się w tej sprawie wpływy żydowskie, w szczególności sjonistyczne.

Prasa zaczęła pomieszczać artykuły sjonistów, dowodzące, że z Palestyny trzeba utworzyć, pod protektoratem angielskim, autonomizne państwo żydowskie, „republikę żydowską”, i skolonizować ją osadnikami żydowskimi. Odbyły się w tej sprawie liczne kongresy i zgromadzenia publiczne, w których uczestniczyli wybitni politycy, jak sir E. Grey i lord Cromer, a nawet potworzyły się specjalne komitety angielskie, aby propagować ową kolonizację Palestyny żydami.

Wychodzący przytem z założenia, że interesy Anglii na wybrzeżach Morza Śródziemnego zyskają na takim ukształtowaniu stosunków, gdyż Palestynę wezmą w posiadanie żydzi, zobowiązani niejako do wdzięczności względem Anglii i od jej protektoratu w każdym razie zawisli. Szedł tu może równoległe i

Delegat polski przy Watykanie.

Według wiadomości otrzymanych przez „Daily Chronicle” z Petersburga, rząd rosyjski miał utrzymać z Rzymem zawiadomienie, iż wskutek wypuszczenia na wolność metropolity hr. Szeptyc-

prąd drugi: cicha nadzieja, że wraz z kolonizacją Palestyny odejdzie z Anglii nieco napływowego elementu żydowskiego, który mimo znanej tolerancji brytyjskiej nieraz staje się powodem drażliwych dyskusji.

Bardzo pozytywnie ujmowała rzecz w każdym razie prasa rosyjska, wyrażając nadzieję, że żydzi, uzyskawszy Palestynę, odpłyną tam z Rosji.

Obecnie wynurza się trzecie rozwiązanie kwestji palestyńskiej, zawsze pod kątem widzenia czwórczłonowego. Jest nim neutralizacja Ziemi Św. pod protektoratem Stanów Zjednoczonych. Szczególnie w Anglii szerzy się ta myśl silnie i prawie wypiera dawny projekt wcielenia Palestyny, przez protektorat, do Imperjum kolonialnego Wielkiej Brytanji.

Walki w Palestynie i zbliżanie się wojsk angielskich pod mury Jeruzolimy wysunęły tę kwestję na nowo i sprawiły, że stała się przedmiotem dyskusji, mimo, że wobec trwającej ciągle wojny i zmienności jej losów, politycznie aktualna nie jest i kto wie, kiedy nią by się stać mogła.

Wielki zjazd delegatów wszystkich armji rosyjskich.

„Corriere della Sera” donosi z Petersburga: Około 20 kwietnia odbędzie się w Mińsku wielki zjazd delegatów żołnierzy z wszystkich armji na froncie, aby omówić kwestję stosunku między rządem tymczasowym, a wydziałem robotniczym i żołnierskim, tudzież kwestję zwolnienia konstytuancy, urzędzenia nowej konstytucji i warunków pokoju. Zjazd ten będzie miał nadzwyczajne bezpośrednie znaczenie.

Komisja likwidacyjna do spraw polskich w Rosji.

Petersburski „Goniec urzędowy” ogłasza ustawę komisji likwidacyjnej do spraw Królestwa Polskiego, zatwierdzonej przez rząd tymczasowy w dniu 15-go marca 1917 r.

1) Komisja likwidacyjna tworzy się pod przewodnictwem osoby z nominacji rządu tymczasowego z przedstawicielami ministrów: spraw wewnętrznych i zagranicznych, wojny, oświaty, sprawiedliwości, mianowanych przez odnośnych ministrów po jednym z każdego ministerjum i z przedstawicielami rady zjazdów organizacji polskich, Centralnego komitetu obywatelskiego, Polskiego Tow. pomocy ofiarom wojny i Komitetu polskiego w Moskwie, po jednym z każdej organizacji, wybranych przez jej organ wykonawczy.

2) Komisji likwidacyjnej powierza się:

a) wykazanie miejsc pobytu i stanu majątków instytucji państwowych i społecznych Królestwa Pol-

skiego, określenie sposobu przechowania i zarządzania aż do czasu przekazania go państwu polskiemu;

b) określenie po porozumieniu z odpowiednimi dekanatami trybu likwidacji instytucji państwowych, które działały w Królestwie Polskiem;

c) 1. Opracowanie stosunków wzajemnych państwa i kościoła rzymsko-katolickiego. 2. Opracowanie przepisów określających położenie podlegających powinności wojskowej i jeńców wojennych poddanych mocarstw wojujących narodowości polskiej.

3) Prezes komisji przedkłada jej postanowienia rządowi tymczasowemu do jego zatwierdzenia i składa osobiste raporty o sprawach komisji.

4) Komisja ma prawo powoływać do udziału w posiedzeniach przedstawicieli interesowanych dykanatów, jak również osoby kompetentne.

5) Tryb biurowości komisji określa jej regulamin, który układa sama komisja i zatwierdza rząd tymczasowy.

ZJAZD Techników Polskich w Warszawie. Zamknięcie zjazdu.

W niedzielę przed południem zamknięto w sali Filharmonji nadzwyczajny zjazd techników, który zgromadził, wedle ostatecznego obliczenia, przeszło tysiąc uczestników, z dwustuczernastu miejscowości, i na którym odczytano i przedyskutowano niemal setkę referatów. Wniosków wyłoniono kilkaset.

Komitet organizacyjny przedstawił między innymi parę wniosków, oprócz powyższego, żądając, aby były one przyjęte bez dyskusji. Jednym z nich było przeprowadzenie rejestracji sił i środków techniki polskiej w Polsce i po za Polską.

Drugim wnioskiem było przeprowadzenie statystyki o stanie urzędzeń w miastach i miasteczkach. Trzecim wreszcie utworzenie tymczasowego organu, któryby nawiązał stosunki ze wszystkimi technikami: czasowej Delegacji polskich stowarzyszeń technicznych.

P. Bańkowski był mniemania, że te wnioski, których autorem jest pięć osób Komisji Wykonawczej, nie mogą być wotowane bez dyskusji i w sprawie tej założył wotum separaturne.

Raz jeszcze zaprotestowano potem przeciwko ideom Komisji Organizacyjnej; gdy ta zaproponowała utworzenie Komisji Wykonawczej uchwalił zjazdu również z pięciu tylko członków: prezesa i wiceprezesa Komisji Organizacyjnej i prezesa i 2 ch wiceprezesów zjazdu.

P. Kamińskiemu, p. Śliwińskiemu, innym, wydało się to za mało. — Niech nie będzie tak, jak w towarzystwach akcyjnych!..

Względ, że praca tem składnie

idzie, im kolegum jest mniejsze, przemknął jako argument przez atmosferę rozpraw, ale mało kogo przekonał.

Dołączono więc naprzód jeszcze przewodniczących kół, a dalej i przewodniczących stowarzyszeń technicznych.

Ostatniemu posiedzeniu plenarnemu przewodniczyli pp. St. Patschke T. Sułowski, K. Drewnowski, K. Billiewicz i J. Rakowicz. Sekretarzami byli pp. A. Styli i A. Przybylski.

Porządek dzienny tego posiedzenia wypełniły już tylko wnioski i uchwały. Wniosek o założenie osobnej Kasy Wzajemnej pomocy, skierowano wprost do Kasy Pomocy istniejącej już przy Stowarzyszeniu Techników.

— „Zjazd ten zaprzeczył pesymistycznym przewidywaniom, że się nie uda, — zaczął swe przemówienie prezes Stowarzyszenia techników, inż. p. Drzewiecki, zamykając nim ostatnie posiedzenie Zjazdu. — Zjazd techników polskich dał dowód niezmiernie żywotności zawodu technicznego w naszym społeczeństwie. Poza materiałem opisowym z uchwał powziętych na nim dokonał rzeczy ważniejszej, bo zbliżenia zawodowego i narodowego. Piony te zostały zapisane w żywych sercach uczestników, którzy je rozwieszają po całym kraju i utrwalają. Zjazd dowiódł, że technicy polscy są przygotowani i gotowi do odbudowy kraju i ratowania go. Duch obywatelski wionął ze wszystkich prze-

mówień na nim wygłoszonych. Pesymizm zatem pod jego adresem nie był uzasadniony”.

Tymi słowami zakończył Zjazd, p. Drzewiecki.

Z całej Polski.

Zgon twórcy Esperanta. W Warszawie zmarł twórca języka międzynarodowego „Esperanto”, dr. Ludwik Zamenhof.

Dr. Ludwik Zamenhof od wczesnej młodości pracował nad utworzeniem języka swego pomysłu, aż wreszcie przed 30 tu laty ogłosił swój podręcznik, który wnet uczynił kompletny przewrót między zwolennikami idei języka pomocniczego i odniósł świetne zwycięstwo nad dotychczasowymi pomysłami. „Esperanto”, oparty na pierwiastkach przeważnie romańskich i germańskich, z genialnie opracowaną gramatyką, nadzwyczaj prostą i łatwą, posiadający 900 wyrazów zasadniczych, wnet zdobył sobie gorących zwolenników we wszystkich krajach.

Ludwik Zamenhof urodził się w Białymstoku, w r. 1859 ukończył wydział medyczny na uniwersytecie warszawskim i poświęcił się zawodowi lekarza-okulisty, nie przestając do ostatnich prawie chwil pracować nad udoskonaleniem Esperanta”.

Zamordowanie właściciela dóbr. W powiecie radziwińskim zamordowali bandyci właściciela dóbr Zarębę i Sołtwa Gawrana.

Adresy firm polskich m. Lublina.

Prezemy Szanownych Czytelników o powoływanie się przy korzystaniu z poniższych adresów na „Ziemię Lubelską”.

Artur Szyndler, export import Krakowskie-Przedmieście 47 Artykuły techniczne, gumowe i fotograficzne.	Pracownia kwiatów, wieńców pogrzebowych i kapeluszy damskich. A. Izyckiej, Lublin, ulica Rynek № 5, mieszkania 7.
Biura nauczycielskie: Helen Koporska, Krak.-Przedm. № 20, dom Zarębskiego.	Kolegarnia. Gebethner & Wolff, Krakow.-Przedm. Hotel Europejski.
Wanda Karczewska, Kapucyńska № 2, dom Vettera, vis-à-vis hot. „Victoria”	S. Naramowski Królewska № 6 — (Róg Królewskiej i placu przed Krakowską Bramą.)
Biura tłumaczeń pisania na maszynie i robót duplikatorskich Wanda Karczewska, Kapucyńska 2, dom Vettera, vis-à-vis hotelu „Victoria”	Artur Szyndler Krakowskie-Przedmieście 51 sklep spożywczy i składy węgla.
Zygmunt Muszkat Szopena 3 m. 5. Bazar szkolny. Krak.-Przed. 49 dom Turczynowicza	Skład materiałów piśmiennych i przyborów artystyczno-malarskich p. f. R. Domiński i S-ka, Kapucyńska № 1, hotel „Victorja”.
Sklep Galanterijno-norymberski ulica Bernardyńska № 2 I. Rybickiego.	Zakłady malarskie. Stanisław Kalinowski, ul. Zielona 5, róg Początkowskiej, dom Cygielmana.
Franciszek Zagojski—Majster Murarski, przedsiębiorca robót techniczno-budowlanych i kościelnych Namiestnikowska 43 m. 5.	Hurtowo detaliczna sprzedaż towarów tekstylnych i galanterji K. Czapski, Krakowskie Przedmieście naprzeciw Hotelu Angielskiego.

Zamieszczenie firm w dziale „Adresów firm polskich” kosztuje miesięcznie 4 korony. Adresy powtarzają się 2 razy tygodniowo.

CZYTAJ CIE

PORANNE NUMERY „ZIEMI LUBELSKIEJ”

Przynoszące w Lublinie najwcześniej **Komunikaty wojenne i wiadomości telegraficzne** Zawierające artykuły polityczne i informacyjne, korespondencje, feljetyony, drobne wiadomości bieżące oraz bogaty dział wiadomości miejscowych z Lublina i gub. Lubelskiej.